

Aneta Skuza

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
aneta.skuza@ujk.edu.pl; ORCID: 0000-0003-2120-8591

Twórczość Czesława Czapówa – na podstawie jego działalności w klubie dyskusyjnym Krzywe Koło

Abstrakt: artykuł prezentuje jeden z obszarów twórczości Czesława Czapówa związany z Jego działalnością w Klubie Krzywego Koła, w pracę którego włączył się on po trudnym okresie związanym z ponadrocznym ukrywaniem się (po wcześniejszym upozorowanym samobójstwie) przed UB. Była to konsekwencja aktywnego udziału w latach 1950–1953 w zebraniach nieformalnej grupy dyskusyjnej „Personalisci”, zakończona aresztowaniem i wielomiesięcznym śledztwem.

Działający od 1956 roku Klub Krzywego Koła skupiał inteligencję: naukowców, pisarzy, artystów, dziennikarzy o bardzo różnych poglądach społeczno-politycznych. W cotygodniowych dyskusjach uczestniczyły osoby o tak skrajnych poglądach, jak: Jerzy Braun, Jerzy Urban, Władysław Bartoszewski, Leszek Kołakowski, Paweł Jasienica, Jacek Kuroń, Antoni Słonimski, Jan Józef Lipski, Tadeusz Kotarbiński oraz Czesław Czapów.

Bardzo szybko stał się miejscem otwartej dyskusji intelektualnej, będącej wyjątkowym „zjawiskiem” w całym obozie socjalistycznym. Śmiało można powiedzieć, że stał się w ówczesnej Polsce jednym z „symptomów” odwilży, która rozpoczęła się po śmierci Józefa Stalina w 1953 roku, a dopełnionej ujawnieniem tajnego referatu Nikity Chruszczowa na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w 1956 roku.

Słowa kluczowe: klub dyskusyjny, Klub Krzywe Koło, Sekcja Diagnostyki Społecznej.

Wprowadzenie

Ponad cztery dekady temu odszedł wybitny naukowiec, doc. dr hab. Czesław Czapów, współtwórca Instytutu Profilaktyki i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, ale przede wszystkim współtwórca fundamentów polskiej pedagogiki resocjalizacyjnej. Współcześnie dla młodych adeptów nauk społecznych postacią znana dzięki niezliczonym dzieciom, które pozostawił po sobie. Jednak tej niezwyklej osobowości nie można zamknąć wyłącznie w obrębie nauki. Zbyt „płaskie” jest poznawanie Mistrza wyłącznie poprzez pozótkle już karty kilkunastu książek czy kilkudziesięciu artykułów naukowych. Dlaczego? Ponieważ Czesław Czapów to postać wybitna, która pozostawiła niezniszczalny ślad w duchowej, intelektualnej i emocjonalnej formacji swego pokolenia, której wkład w polską kulturę warto dziś podkreślać. Czesław Czapów należał bowiem do tego pokolenia polskiej inteligencji, dla której zupełnie naturalna była praca w różnorodnych obszarach życia, a zatem i taka, która nie przynosiła korzyści materialnych, dawała jednak coś więcej – poczucie sensu życia i służby drugiemu człowiekowi. Zatem Jego działalności nie można zamknąć tylko w obrębie pracy naukowej, ponieważ zakres i obszary Jego zainteresowań, wszelkie aktywności były tak rozległe, iż kierowały Go na drogę nieustannego poszukiwania i służenia prawdzie, na przekór wszelkim przeciwnościom zsyłanym przez los. Takim obszarem, który do tej pory nie został udokumentowany jest Jego aktywność w Klubie Krzywego Koła, która stała się swoistą kontynuacją po zlikwidowaniu klubu dyskusyjnego „Personalisci”. Jednocześnie jest ona wyrazem Jego autonomii: niezależności, wolności, zdolności do samostanowienia, ale i odpowiedzialności za własne wybory i działania.

Powstanie i organizacja klubu dyskusyjnego Krzywe Koło

Jak podaje Witold Jedlicki 14 lutego 1962 r. „New York Times” zamieścił notatkę podpisaną przez warszawskiego korespondenta Artuhra J. Olsena, z której wynikało, iż stowarzyszenie kulturalne „Klub Krzywego Koła” przestało istnieć. Nie była to oczywiście prawda, niemniej czytelnicy czasopisma dowiedzieli się, iż Klub był „ostatnim miejscem w świecie komunistycznym, gdzie słowo było wolne” (Jedlicki 1963, s. 7). W tym czasie Klub Krzywego Koła mierzył się ze skierowaną przeciw niemu kampanią oszczerstw, w której zarzucano między innymi dyskryminację członków PZPR na organizowanych przez Klub zebraniach dyskusyjnych. Tym samym jego likwidacja była zdaniem władz komunistycznych koniecznością.

Zanim przejdę do charakterystyki Klubu Krzywego Koła należy podkreślić, iż nie jest możliwe, aby w jednym artykule przedstawić różnorodne inicjatywy podejmowane przez członków Klubu na przestrzeni lat. Przedstawiam zatem tylko te,

które w moim odczuciu są najbardziej istotne, oraz te, które mają związek z Czesławem Czapówem. Warto w tym miejscu także podkreślić, iż Klub Krzywego Koła nie był jedynym klubem dyskusyjnym w ówczesnej Polsce. Liberalna koniunktura lat 1955 i 1956 pozwoliła bowiem tworzyć kluby dyskusyjne młodej inteligencji, a ponadto doszło do rozwiązania w tym czasie Związku Młodzieży Polskiej. Te dwie inicjatywy wyszły z redakcji pisma „Po Prostu”, zespołu składającego się zarówno z adeptów Instytutu Kształcenia Kadr Nauczycielskich KC PZPR, jak i ludzi, którym nikt nigdy przekonań „nie dyktował”.

Pośród klubów, które powstały w tamtym okresie (1955/1956) pod względem organizacyjnym i powagi stawianych zadań wyróżniały się cztery kluby warszawskie: Krzywe Koło; Klub im. Karola Marksa; Klub Inteligencji Katolickiej; Spalony Bezpiecznik; krakowski klub Czerwony Pomidor; lubelski Akcenty oraz dwa kluby poznańskie: Wyboje i Zielony Semafor. Ich lokalizacja pokazuje, iż nie bez znaczenia był fakt, że były to miasta uniwersyteckie. Nie oznacza to, że kluby te cechował jakiś intelektualny ekskluzywizm, ponieważ współpracowały one także ze środowiskami robotniczymi. Wszystkie też występowały z inicjatywami społecznymi dążącymi do aktywizacji załóg fabrycznych, a jednocześnie miały ogromne znaczenie w ułatwianiu młodzieży startu życiowego i awansu społecznego. Kluby te dawały ponadto możliwość rozwoju i doskonalenia wszelkiego rodzaju indywidualnej twórczości, uczyły konstruktywnej pracy i dawały poczucie społecznej użyteczności, a przez to zapobiegały szerzeniu się demoralizacji. Przede wszystkim jednak stwarzały one poszczególnym jednostkom możliwości budowania szerokich kontaktów społecznych, często przełamując ich izolację społeczną oraz dając poczucie, iż nie są zdane wyłącznie na siebie (Jedlicki 1963, s. 61–68).

Klub Krzywego Koła (dalej: KKK) powstał spontanicznie podczas jednego ze spotkań zorganizowanych w nowo otrzymanym mieszkaniu Ewy i Juliusza Garzteckich wczesną wiosną 1955 roku. Jeden z zaproszonych gości – Stefan Król – wyszedł z inicjatywą spotkań na wzór słynnych obiadów czwartkowych organizowanych przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pomysł się przyjął. Postanowiono, że spotkania będą miały formę klubu, a od miejsca spotkań – mieszkania Garzteckich przy ul. Krzywe Koło 26 m 4 w Warszawie (Król 2008, s. 230) – klub przyjął nazwę.

Witold Jedlicki podkreślał, iż „istnieją poważne powody, żeby przypuszczać, że KKK był powołany do życia w roku 1955 nie tylko nie wbrew władzom – i to władzom policyjnym – ale raczej za ich wyraźną zachętą. Nie oznacza to bynajmniej, że utworzenie Klubu było prowokacją” (Jedlicki 1963, s. 13). To spojrzenie Witolda Jedlickiego wynikało zapewne z jego oceny małżeństwa Garzteckich. Klub szybko został zdominowany przez grupę młodych intelektualistów, krytyczną wobec ówczesnej rzeczywistości. Pisząc: „w tym niespokojnym okresie policja chciała mieć możliwości sondażu nastrojów panujących w niektórych środowiskach i zapewne wołała, żeby nastroje te były wyrażane jawnie, pod okiem agen-

tów, niż skrycie w sposób nie kontrolowany. W tym okresie jednak policja klub kontrolowała naprawdę, mając swoich ludzi w jego władzach i jego aktywie” (Jedlicki 1963, s. 13), niewątpliwie miał on na myśli małżeństwo Garzteckich (AIPN BUİAD 01322/192, notatka „Tkaniny”, t. 1). W relacji przygotowanej dla SB Ewa Garztecka wymienia grupę przyjaciół, która systematycznie uczestniczyła w spotkaniach Koła: Stefana Króla, Zbigniewa Sufina, Janinę Kłopotką, Marka Perlmana i wielu innych. Wymienia także tematy, które omawiano na kolejnych zebraniach, jak i ich uczestników. Większość z nich koncentrowała się wokół określonych problemów: praca polityczna Związku Polskich Artystów Plastyków (12 maja), artystyczne wzornictwo przemysłowe (26 maja), teatr w Polsce i w Indiach (2 czerwca), tradycje postępowe w kulturze polskiej (9 maja), sztuka ludowa (16 czerwca), upowszechnienie muzyki (23 czerwca), książki (30 czerwca). Latem 1955 r. spotkania nie odbywały się ze względu na sezon urlopowy oraz V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie (AIPN BUİAD 01322/192, k. 385–387). Dnia 4 października 1955 r. siedmioro założycieli Klubu Krzywego Koła wysłało list do KC PZPR na ręce Jakuba Bermana i Jerzego Morawskiego, w którym informowali o swojej działalności i prosili o zgodę na kontynuowanie pracy. Do pisma dołączono projekt utworzenia ruchu klubowego w skali całego kraju. Umożliwiłby on systematyczną pracę polityczną wśród inteligencji (AIPN 0236/175, t. 1, List do KC PZPR, 04.10.1955, k. 1–2). Trochę inną narrację znajdujemy we wspomnieniach Stefana Króla – jednego ze współorganizatorów Klubu. Píše on, iż rzeczywiście taki list powstał, jednak nigdy nie został dostarczony. Podkreśla on, iż była to swoista odpowiedź na zachowanie Przewodniczącego Rady Dzielnicy Stare Miasto, który zwrócił się do Juliusza Garzteckiego z żądaniem listy nazwisk osób uczestniczących w zebraniach Klubu. Podobno ostatecznie lista ta została doręczona do Urzędu Bezpieczeństwa. List miał zatem za zadanie: po pierwsze – zalegalizowanie Klubu, po drugie: uchronić uczestników zebrań przed aresztowaniem, po trzecie – „otworzyć bramy” dla wolnego słowa, dla wiadomości o innych systemach społeczno-gospodarczych, a przede wszystkim dla nowych prądów w kulturze i w nauce (Król 2008, s. 233–234).

W tym czasie dokonano także zmiany miejsca spotkań Klubu. Stał się nim Staromiejski Dom Kultury. Z końcem 1955 roku Klub liczył już pięciu gości honorowych, 60 członków stałych i 13 kandydatów. Jego działalnością zainteresowali się także: Jan Strzelecki, Jan Józef Lipski, Czesław Czapów, Stefan Nowak, Stanisław Manturzewski. Wieczorne zebrania z przygotowywanymi odczytami na określony temat zyskały ogromną popularność wśród intelektualistów i młodych naukowców. W pierwszych miesiącach 1956 roku zebrania Klubu gromadziły już około 90 osób (Ceranka 2007, s. 91–92).

Dnia 10 maja 1956 r. wybrano nowy Zarząd KKK. Przewodniczącym został Jan Strzelecki, wiceprzewodniczącą Ewa Garztecka, sekretarzem Michał Stalski, a skarbnikiem Danuta Kępczyńska. Do nowego Zarządu weszli również członkowie, m.in.: Zygmunt Skórzyński, Stefan Nowak oraz Czesław Czapów.

Początek 1956 roku to także czas na tworzenie w ramach działalności Klubu Krzywego Koła inicjatyw społecznych. Powstały wówczas cztery sekcje zajmujące się wybraną problematyką i prowadzące w tym obszarze pracę twórczą. Andrzej Dobosz zainicjował sekcję teatralną, której dziełem był działający i cieszący się powodzeniem Teatr Krzywego Koła. Dzięki sekcji plastycznej prowadzonej przez Mariana Bogusza i Kajetana Sosnowskiego powstała stała galeria sztuki nowożytnej na drugim piętrze Staromiejskiego Domu Kultury. Z biegiem lat galeria ta stała się jednostką autonomiczną. Trzecia była sekcja architektoniczna, kierowana przez Henryka Sęczykowskiego, która zainicjowała prace projektowe związane z przebudową Podhala oraz dzielnicy Marymont w Warszawie. Ostatnią – czwartą już sekcją – była sekcja diagnostyki społecznej, w której prym wiedli: Czesław Czapów, Wacław Makarczyk, Stanisław Manturzewski, Aleksander Matejko, Andrzej Rażniewski, Andrzej Siciński i Zygmunt Skórzyński. Działalności tej sekcji zostanie zaprezentowania w dalszej części artykułu.

Jednak od samej sekcji ważniejsze były dwie inicjatywy Klubu. Pomimo tego, że w rezultacie nie powiodły się, już same próby miały ogromne znaczenie. Pierwszym pomysłem była próba stworzenia szerokiej sieci kontaktów z załogami fabrycznymi. Akcja ta miała na celu przełamanie izolacji społecznej pomiędzy proletariatem a inteligencją. Bariera ta istniała od zawsze lecz znacznie pogłębiła się w czasach stalinowskiego terroru. Druga inicjatywa związana była z ordynacją wyborczą z listopada 1956 roku, na podstawie której miały zostać przeprowadzone wybory do sejmu w styczniu 1957 roku, a dokładnie z przepisem stanowiącym o tym, iż kandydaci na posłów do sejmu są wysuwani przez zakłady pracy, organizacje społeczne i zrzeszenia terenowe. Oznaczało to, że jedyną realną szansą wpływu ludności na skład sejmu jest nie sam akt wyborczy, polegający na skreśleniu z listy ok. jednej trzeciej nazwisk z przedstawionej jedynej listy kandydatów, lecz właśnie ten akt wysuwania kandydatów przez zebrania członków załóg fabrycznych i organizacji społecznych. W tej sytuacji redakcja „Po Prostu” wraz z Klubami, w tym i Klubem Krzywego Koła, a także z niektórymi radami robotniczymi warszawskich fabryk podjęła akcję organizowania zebrań pracowników w warszawskich zakładach pracy. Chodził oczywiście o znalezienie własnych kandydatów. Jednak bardzo szybko pojawiły się też „naciski” partyjne, które spowodowały, iż większość zaplanowanych zebrań nie odbyło się i przedstawiciele poszczególnych zakładów zaczęli wycofywać się. Wówczas organizatorzy akcji widząc, że plan się nie powiódł, postanowili – korzystając z przysługującego im na mocy ordynacji wyborczej prawa zgłaszania kandydatur – wystąpić z listą własnych kandydatów z okręgu warszawskiego. Dwóm reprezentantom z tej listy: Janowi Józefowi Lipskiemu (Klub Krzywego Koła) i Jerzemu Płudowskiemu (redakcja „Po Prostu”) zaproponowano jedynie udział z głosem doradczym w posiedzeniach „komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych i organizacji społecznych” okręgu warszawskiego. Jednak pomimo ogromnej swej stanowczości i determinacji w tej sytuacji nie byli w stanie nic zrobić (Jedlicki 1963, s. 83–84).

Zatem istniejące kluby – w tym i Krzywego Koła – stawały się ważnym elementem sytuacji politycznej w 1956 roku, budzącym niepokój znacznej części aparatu władzy. W notatce Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW) o ruchu klubowym możemy m.in. przeczytać, iż stanowią one bardzo aktywną i prężną politycznie organizację ogólnokrajową – wyrastającą z potrzeb społecznych, z usprawiedliwionych dążeń inteligencji do znalezienia odpowiednich form kulturalnego i politycznego „wyżycia się”. Taktyka niektórych działaczy klubów – w ocenie anonimowego twórcy notatki – polegała na tym, że ich członkowie za pośrednictwem Komitetu Frontu Narodowego chcieli stworzyć z klubów bazę organizacyjną dla „demokratyzacji”, pojętej jako swoboda działania politycznego dla reakcyjnych i przeważnie „klerykalnych elementów”. W notatce przedstawiono także program klubów, który nakreślony został następująco:

- przeprowadzić „rewolucję w rewolucji”,
- pogłębić demokratyzację i traktować ją jako stały proces,
- usamodzielnąć się od ZSRR,
- zerwać z monopolem światopoglądu marksistowskiego,
- przygotować się do akcji wyborczej (AIPN BUİAD 0236/175, t. 2, k. 7–8).

Po zmianach w zarządzie Klubu bardzo wyraźnie zaznaczył się podział na dwie grupy: pierwsza umiarkowana, skupiająca się wokół założycieli, oraz druga – radykalna – popierająca radykalny nurt przemian demokratycznych, unikająca kontaktów z „etablismentem partyjno-zawodowym”. W tej ostatniej postaciach szczególnie wyrazistymi byli: Czesław Czapów, Jan Józef Lipski, Witold Jedlicki i Mieczysław Sroka (AIPN BUİAD 0236/175, t. 1, k. 393–394). To również ta grupa po walnym zebraniu z 10 lutego 1957 r. została poparta. Do zarządu Klubu tym samym weszli: Jan Józef Lipski (prezesem), Czesław Czapów, Ernest Bryll oraz Andrzej Lama (AIPN BUİAD 0236/175, t. 1, k. 121–127). Od tej chwili nazwa Krzywe Koło była swoistym „znakiem jakości” politycznej i kulturalnej. Galeria Klubu postrzegana była jako najlepsza sztuka nowoczesna, teatr – podziwiany za najciekawsze interpretacje prozy, zaś „czwartkowe zebrania” stanowiły „Hyde Park” stolicy.

Jak możemy przeczytać w kolejnej informacji zebranej na temat Klubu, dyskusje prowadzone podczas zebrań „nacechowane są ukrytym jadem, gdy chodzi o stosunki polityczne, społeczne i kulturalne i gospodarcze w naszym kraju. Przebija w nich pochwała Zachodu, a wrogi stosunek do ZSRR, Chin i innych krajów demokracji ludowej. Dyskutantów cechuje kwiecistość stylu, wyciąganie analogii, gdy chodzi o krytykę naszego ustroju, posługiwanie się alegoriami. Dyskutanci są dobrze przygotowani do każdego tematu operując danymi monograficznymi i źródłowymi. [...] Niektóre dyskusje, szczególnie na tematy historyczne i ekonomiczne są spokojne, na wysokim poziomie, wzbogacające wiedzę słuchacza. Atmosfera na Sali w czasie zebrań jest towarzysko-kawiarniana. Wszyscy się dobrze czują i znają. Wszystkich łączy to, że są klubem opozycji. Mają duże wyobrażenie o Klubie i o sobie jako czynniku oddziaływującym na koła twórcze i intelektualne

stolicy. Ludzie Klubu uważają siebie i Klub za tych, którzy w dużym stopniu przyczynili się do zmian w październiku 1956 r. Uważają, że teraz również spełniają pozytywną rolę jako Koryfeusze nowych kierunków w kulturze i sztuce” (APW Otwock, sygn. 618, k. 3–4).

Przez kolejne dwa lata partia i MSW nieustannie przyglądały się pracy Klubu, doprowadzając ostatecznie do jego zamknięcia w 1962 r. Mieczysław Jastrun uważa, że tym, co przesądziło o jego losie, były liczne kontakty członków Klubu ze środowiskiem „Kultury”. Na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Jerzy Giedroyc był wrogiem numer jeden dla władz w Warszawie (Jastrun 2002, s. 336). Dodatkowo sprawę zaostrzyły zebrania Klubu połączone z prelekcjami. Pierwsze – 18 stycznia 1962 r. wraz z wykładem prof. Tadeusza Kotarbińskiego, które otworzył Paweł Jasienica, oraz drugie – z 1 lutego 1962 r. z referatem „Konflikt humanizmów” wygłoszonym przez prof. Adama Schaffa, które zostało dość mocno skrytykowane.

Sekcja diagnostyki społecznej Klubu Krzywego Koła

Sekcję diagnostyki społecznej Klubu Krzywego Koła założyło i prowadziło siedmiu absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego: Czesław Czapów, Wacław Makarczyk, Stanisław Manturzewski, Aleksander Matejko, Andrzej Raźniewski, Andrzej Siciński, Zygmunt Skórzyński – skupionych wokół Jana Strzeleckiego, a także współpracującego z nimi prof. Stanisława Ossowskiego. Sekcja powstała, aby świadczyć różnorodne prace usługowe w zakresie socjologii dla różnych instytucji. Prace Sekcji były znane zarządowi KKK tylko z referatów przygotowywanych na dyskusję ogólną (AIPN BUiAD 01322/192, t. 1, k. 392).

Przedstawiana problematyka społeczna to głównie referaty z dokonanych badań ankietowych. I tak wiele zebrań poświęcono różnym stadiom badań nad postawami studentów warszawskich przeprowadzonych przez Zofię Józefowicz, Stefana Nowaka i Annę Pawełczyńską. Irena Nowakowska prezentowała swoje badania nad światopoglądem pracowników naukowych, Julian Hochfeld o badaniach nad składem sejmu, Zdzisław Szpakowski o badaniach nad antagonizmami narodowościowymi, Adam Podgórecki o badaniach nad sądami robotniczymi. Oprócz referatów poświęconych problematyce społecznej prezentowane były także sprawozdania z badań socjologicznych, w tym Aleksandra Matejki z zakresu socjologii przemysłu, referat Jana Szczepańskiego o inteligencji oraz Stanisława Manturzewskiego o problemach chuligaństwa i przestępczości młodzieży, który powstał na podstawie badań realizowanych z Czesławem Czapómem (Jedlicki 1963, s. 114–115).

Niewątpliwie zapamiętany został referat Czesława Czapówa wygłoszony 14 czerwca 1956 r. nt.: „Poglądy teoretyków socjaldemokracji zachodniej na strukturę klasową Związku Radzieckiego”. Marta Fik (Fik 1989, s. 242) podkreśla, iż

niewątpliwie było to pierwsze publiczne przedstawienie koncepcji „nowej klasy” spopularyzowanej potem przez Milovana Đilasa¹.

Referat Czesława Czapówa powstał na podstawie publikacji: *The Managerial Revolution* James’a Burnhama, *The transition from capitalism* Anthony Croslanda oraz *Jenseits des Kapitalismus* Paula Seringa. Referat nie zachował się, natomiast jego założenia możemy poznać w artykule Czesława Czapówa pt.: *Na szlaku zasadniczego sporu* opublikowanego w „Po Prostu” w 1956 r. Przedstawił w nim poglądy socjaldemokratów: Andre Philippe’a, Pierre’a Commina, Paula Seringa czy trockistów: de Laforte’a i J. Burnhama, koncentrując się na omówieniu wyłaniających się nowych klas społecznych – „klasy managers” będącej początkiem (Sering) nowej demokracji – demokracji społeczeństwa administratorów czy „nowej warstwy górnej” (Burnham) oznaczającej klasowe panowanie politycznych biurokratów, która w wyniku rewolucji (czy kontrewolucji) objęła totalną polityczną władzę.

Jednocześnie w omawianym tekście podkreślił, iż rozważania prezentowanych ideologów socjaldemokracji są fragmentaryczne i nie opierają się na żadnej poważnej analizie ekonomicznej. Ponadto w ich rozważaniach dominuje powierzchowna obserwacja zewnętrznej warstwy życia krajów komunistycznych, których jego zdaniem ich twórcy właściwie nie znali. Dla niego te socjaldemokratyczne teorie społeczeństwa radzieckiego nie stanowiły autentycznych naukowych hipotez, domagając się jednocześnie na ich temat rzeczowej dyskusji (Czapów 1956, s. 6).

Ponadto członkowie Sekcji rozpoczęli ciekawą pracę samokształceniową. Zespół Sekcji opracował także analizę socjaldemokratycznych teorii totalitaryzmu zawartych w pismach m.in. Burnhama, Mannheima, Rauschninga, Lasky’ego, Croslanda, Piverta, Bevana Mocha. Powstała siedemdziesięciostronicowa praca (w maszynopisie) zatytułowana: „Socjaldemokratyczna «teoria totalizmu» w świetle faktów (pytania i wątpliwości)”. Głównymi autorami byli Jan Strzelecki, Czesław Czapów i Stanisław Ossowski. Miała ona być podstawą do dyskusji na jednym z zebrań KKK, ale z uwagi na jej znaczenie została szerzej rozpowszechniona. Do dziś nie zachował się jednak żaden jej egzemplarz.

Z ciekawych inicjatyw podjętych przez członków Sekcji warto wspomnieć o nawiązaniu kontaktów z Fabryką Samochodów Osobowych na Żeraniu, w których formowała się pierwsza w tamtym okresie rada robotnicza. Redaktorem pisma zakładowego „Fakty – M20” wydawanego przez FSO był A. Małachowski, który dołączył do Klubu Krzywego Koła (AIPN BUiAD 0236/175 t. 2, k. 263).

Czesław Czapów od 1955 r. pracował jako starszy redaktor w Biurze Studiów i Oceny Programu Polskiego Radia, a w latach 1956–1959 w Polskim Radiu. Początkowo pełnił funkcję kierownika w Biurze Listów, następnie od 1958 r. w przekształconym już Ośrodku Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radiu

.....
¹ Tekst M. Đilasa pt.: *Nowa klasa wyzyskiwaczy (analiza systemu komunistycznego)*, w przekładzie J. Mieroszewskiego ukazał się w Paryżu w 1958 r. w Bibliotece „Kultury”, t. 27.

(AUW, Akta pracownicze, K. 13.068, knlb). Ośrodek powstał właśnie z jego inicjatywy. To doświadczenie, które zdobył pracując w Biurze Listów Polskiego Radia, a wiążące się z odbieraniem i analizowaniem tysięcy listów płynących do radia z całego kraju i opracowywanie na ich podstawie sprawozdań dotyczących problemów społecznych zaowocowało utworzeniem pierwszego w historii Polski Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radiu – instytucji mającej ogromne znaczenie dla życia społecznego i kulturalnego kraju. Trzeba również podkreślić, iż był to pierwszy w Polsce i w bloku sowieckim ośrodek prowadzący profesjonalne badania opinii społecznej (Winclawski 2001, s. 108).

Do realizacji tego pomysłu początkowo włączyli się Zygmunt Skórzyński oraz Andrzej Rażniewski, Wacław Makarczyk oraz Adam Podgórecki (Podgórecki 1995, s. 38, 163) – a więc krąg osób tworzących grupę Personalistów. Była to grupa aktywna i o dużych zasługach w czasie Października (Skuza 2022, s. 61–73). Jej członkowie stopniowo też przejmowali kierownictwo w Klubie, ostatecznie wchodząc do niego w 1957 r. w chwili wyboru Jana Józefa Lipskiego na prezesa. W uzyskaniu akceptacji ze strony ówczesnego prezesa Polskiego Radia Włodzimierza Skorowskiego na umiejscowienie Ośrodka przy Radiokomitecie pomogła Anna Pawełczyńska – koleżanka z kręgu naukowego prof. Stanisława Ossowskiego. Z czasem objęła ona również kierownictwo OBOP-u, dzieląc je później z Andrzejem Sicińskim. Współtworzyła i kierowała nim do 1965 r. (Podgórecki 1995, s. 38, 163).

Decyzja o powstaniu Ośrodka przy Polskim Radiu dała podstawy administracyjno-formalne do uruchomienia szerokiej akcji organizacyjnej. W pracę polegającą na przeprowadzaniu ankiet wolontaryjnie zaangażowało się około 200 ankietatorów. Dzięki temu udało się rozpocząć współpracę z warszawskim i łódzkim środowiskiem socjologicznym pozwalającą prowadzić reprezentatywne badania ankietowe na dużą skalę, przy użyciu klasycznych technik badania opinii.

Jak wiele lat po śmierci Czesława Czapówa podkreślał Zygmunt Skórzyński badania te, w zakresie tematów wybieranych, czy też zamawianych przez kierownictwo Ośrodka, przez administrację centralną lub terenową, przez różnorodne instytucje, przez współpracujących z nimi kolegów z ośrodków akademickich, dawały najczęściej zupełnie nowy obraz analizowanych kwestii, na ogół odmienny od oficjalnych sprawozdań partyjnych. W konsekwencji przez wiele lat stanowiły – jako unikat w całym obozie socjalistycznym – istotny czynnik podważania partyjnego monopolu wiedzy o stanie świadomości społeczeństwa (Skórzyński 2003, s. 69).

Od lutego do listopad 1957 r. do Biura Listów Polskiego Radia nadesłano 120 929 listów. Ich szczegółowa analiza ma dziś niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie dla poznania ewolucji opinii społecznej w 1957 r., a przygotowany przez zespół tworzący OBOP przy Polskim Radiu dokument – „Polacy 57 – krajobraz po Październiku w świetle 120 tysięcy listów do Polskiego Radia” jest najprawdopodobniej pierwszą tak obszerną ich analizą. Przygotowany dokument nie został podpisany przez autorów, można jednak założyć, że jednym z jego twórców

był Czesław Czapów, który w 1958 r. na łamach miesięcznika „Antena” opublikował artykuł prezentujący wyniki tych badań (Czapów 1958b). Tekst złożony do pisma przez Czesława Czapów został poważnie zmieniony – niektóre jego fragmenty zostały wręcz usunięte – o czym możemy przeczytać w „Sygnałach” – biuletynie wydawanym przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na potrzeby kierownictwa partyjno-państwowego. Znajdujemy tu bowiem informację o ingerencjach w tekst, co wiele mówi o tym, co w 1958 r. było jeszcze przez władze tolerowane, a co już uznawane za szkodliwe. I tak na przykład z podsumowania uwag na temat listów oceniających działalność aparatu władzy usunięto zdania mówiące o wzroście ilości listów krytykujących kierowników Partii i Rządu (AAN, GUKPPiW 594, „Sygnały”, 3.03.1958, k. 53). „Często wydaje się to być wynikiem wybujałych lub nieuzasadnionych nadziei, jakie wielu ludzi wiązało z Październikiem. Wzrosła także ilość zarzutów kwestionujących pełną suwerenność państwa polskiego” (AAN, GUKPPiW 594, „Sygnały”, 3.03.1958, k. 54). We fragmencie prezentującym zestawienie wypowiedzi na temat innych narodowości cenzura pozostawiła zdanie: „większość listów omawiających sprawę antysemityzmu charakteryzuje ton antysemitowski” – usuwając z kolei: „nie zauważono w tych listach motywacji typowo rasistowskiej mówiącej o niższości rasowej” (AAN, GUKPPiW 594, „Sygnały”, 3.03.1958, k. 55). Czesław Czapów podkreślił także, iż niewiele było listów nawiązujących do motywów religijnych. Natomiast pojawiło się wiele zarzutów mówiących o uprzywilejowaniu w zajmowaniu stanowisk państwowych oraz sprawa masowych wyjazdów do Izraela. Konkluzją, którą sformułował Czapów, a która nie miała szansy na publikację (aczkolwiek wykażał się on w tamtym czasie znaczącą odwagą cywilną), była konkluzja mówiąca o dominującym i narastającym rozczarowaniu wynikającym z realizacji programu Październik (AAN, GUKPPiW 594, „Sygnały”, 3.03.1958, k. 56).

Wspomniany dokument „Polacy 57 – krajobraz po Październiku w świetle 120 tysięcy listów do Polskiego Radia” – opracowany przez zespół OBOP – stanowiący wersję pierwotną artykułu zachował się. Podkreślono w nim, iż nadesłane listy stanowią ciekawy materiał socjologiczny, bowiem można z nich wysunąć szereg hipotez o zjawiskach nurtujących społeczeństwo. Ich analiza – jak to podkreślili autorzy – była jednak trudnym zadaniem. Autorzy listów narzucili bardzo szeroką problematykę, którą trudno było uporządkować. Ponad 120 tys. osób wypowiedziało w nich swoją opinię na dowolny temat. Tym samym zespół musiał ustalić schemat, który pozwalał poklasyfikować wypowiedzi w taki sposób, aby mogły one stać się przedmiotem analizy statystycznej. Praca trwała dziesięć miesięcy, podczas których pracownicy OBOP sporządzali dla każdego listu metrykę według ustalonych symboli, oznaczających główne problemy poruszane w liście, dane o autorze listu, a także dane o miejscowości, z której nadszedł list (ustalano na podstawie stempli pocztowych). W dalszej kolejności na podstawie tych metryk sporządzano miesięczne tabele zbiorcze, które dały możliwość zorientowania się w zagadnieniach poruszanych w listach.

Wyniki analizy statystycznej ponad 120 tys. listów pozwoliły na zasygnalizowanie kierownictwu partii i rządu istotnych zagadnień społecznych:

1. Niezmiennie przez cały badany okres na pierwszy plan wysuwały się sprawy bytowe (średnio 48,3% ogółu listów). Następnym poruszonym problemem była ocena działalności instytucji (średnio 18,3%), a kolejnym sprawy moralno-obyczajowe (średnio 10,6%). Zwracano uwagę na problemy w zakresie polityki personalnej i problemu zatrudnienia (było to średnio 10%) oraz w sprawie stosunków społecznych na wsi (średnio 1,9%).
2. Wyniki analizy statystycznej listów dały wyraźny sygnał świadczący o narastającej nieufności społeczeństwa. W okresie prowadzonej analizy dotyczącej anonimowości listów (luty–październik 1957) odsetek anonimów wzrósł z 7,6% do 11,1%. Zagadnieniami, przy których wzrost był bardzo duży były: stosunki w zakładach pracy (wzrost o 15%), problemy ekonomiczne w zakładach pracy (wzrost o 40,2%), ocena działalności aparatu władzy (wzrost o 14%), ocena działalności aparatu usług (wzrost o 12%), ocena działalności służby zdrowia (wzrost o 8%). Anonimów poruszających problematykę zmian październikowych było więcej o 10%. Zupełny spadek anonimowości (z 23 do 0%) odnotowano w listach poruszających kwestie przedsiębiorstw prywatnych.
3. Wyniki analizy statystycznej obrazowały także sytuację na terenie poszczególnych województw. Zwrócono uwagę przede wszystkim na sytuację w województwie wrocławskim, podkreślając jednocześnie konieczność dalszych analiz komisji rządowej, a także na pogłębione badania socjologiczne. Okazało się bowiem, iż ilość listów interwencyjnych na różne tematy, jakie regularnie napływały z terenu tego województwa, wskazywały, iż władze terenowe nie radzą sobie z wieloma ważnymi zagadnieniami, jak: działalność rad narodowych i Milicji Obywatelskiej, zakłady pracy, służba zdrowia, opieka społeczna, stosunki społeczne na wsi, aparat usług, instytucje kulturalne i sportowe, problemy zatrudnienia i repatriacji, sprawy obyczajowe. Liczba listów interwencyjnych w sprawach bytowych określonych grup społecznych była także o wiele większa niż we wszystkich innych województwach. Drugim województwem, z którego autorzy listów zwracali uwagę na wiele różnorodnych problemów, było województwo warszawskie. Podkreślono także, iż z miasta Warszawy wpłynęło bardzo dużo listów na temat zmian październikowych (AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, XII-3676, b.p. oryginał, mps).

Pracując w OBOP Czesław Czapów zainicjował i przeprowadził w czerwcu 1958 r. ogólnopolski sondaż nt.: „Stosunek do nowej polityki mieszkaniowej”. Wyniki przedstawił w artykule *Ludzie chcą mieszkać*, który ukazał się na łamach czasopisma „Przegląd Kulturalny” w 1958 roku. Zaprezentowane wyniki ankiety w pełni potwierdzają tezę o wysokiej randze problemu mieszkaniowego w opinii publicznej. W tamtym okresie absorbował on szerokie masy społeczeństwa polskiego – przede wszystkim klasę robotniczą i ludzi młodych. Sondaż pokazał także ocenę ówczesnych warunków mieszkaniowych. Okazało się, iż najgorzej oceniają

swoją sytuację mieszkaniową robotnicy niewykwalifikowani, którzy jednocześnie mieli najmniejsze możliwości oszczędzania gotówki na mieszkanie. Natomiast najlepiej spośród wszystkich kategorii społeczno-zawodowych ocenili swoją sytuację mieszkaniową ludzie mający wolne zawody, rzemieślnicy i drobni kupcy. Równocześnie właśnie te grupy badanych dysponowały największymi możliwościami finansowymi. Oczywiście sondaż pokazał ogromne problemy mieszkaniowe młodych ludzi (25–29 lat), którzy podkreślali, iż zakładaniu rodziny nie towarzyszy polepszenie warunków mieszkaniowych (Czapów 1958a, s. 7).

W latach 1958–1964 OBOP wykonał szereg badań, których „wyjątkowość” polegała na tym, iż nie zajmowano się „drażliwym” tematem społecznych ocen polityki. Koncentrowały się one przede wszystkim wokół tematów pozornie neutralnych politycznie, a dotyczących pracy, rozwoju przemysłu, życia miast, wsi, rolnictwa, kultury masowej, społecznych postaw młodzieży, świadomości prawnej, konsumpcji, opinii o problemach międzynarodowych i wojsku. Jednak na początku lat 60. zastrzeżenia do badań socjologicznych realizowanych przez OBOP zaczęły wnosić piórami Adama Schaffa, Jerzego Wiatra i Andrzeja Werblana władze, co doprowadziło do ataku na polską socjologię dokonanego przez Władysława Gomułkę z trybuny XIII plenum KC PZPR 4 lipca 1963 r. Skutkowało to ograniczeniem działalności OBOP niemal wyłącznie do badań odbioru radia i telewizji oraz zmian personalnych (Jarosz 2004, s. 74–76).

Warto przytoczyć istotne wspomnienie Oskara Chomickiego: „W 1956 roku pragnęliśmy, żeby świat się dowiedział, jak grupa młodych polityków – na czele z Janem Józefem Lipskim – wyobraża sobie rozwój stosunków politycznych w Polsce po dojściu do władzy Gomułki. Tak się złożyło, że w styczniu 1957 roku wyjechałem na praktykę naukową do Sztokholmskiego Ośrodka Onkologicznego w Radiumhemmet. Przed wyjazdem Czesiek wręczył mi cały elaborat polityczny na temat sytuacji w Polsce, prosząc, bym go przekazał za granicą. Będąc w Szwecji, wszedłem w kontakt z Radiem Wolna Europa, któremu oddałem ten materiał. Kiedy w latach osiemdziesiątych byłem w Stanach Zjednoczonych, spotkałem na odczycie Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Ten, po usłyszeniu mojego nazwiska, przez chwilę się zastanawiał, i choć upłynęło od tamtych czasów blisko trzydzieści lat, przypomniał sobie, że istotnie w 1957 roku dotarł do niego przygotowany przez Cześka raport. Stwierdził, że miał on ogromne znaczenie dla sformułowania polityki Wolnej Europy w stosunku do przemian popaździernikowych. Jak pamiętamy, Wolna Europa zaangażowała się w popieranie tych zmian. [...] Wiadomość o Jego nagłej śmierci była dla mnie szokiem. Czesiek zmarł najwcześniej spośród członków tej wyjątkowej grupy młodych ludzi, którzy w końcu lat czterdziestych – mając od samego początku pełną świadomość oszustwa i zakłamania zbrodniczego ustroju komunistycznego w PRL – zaangażował się w działalność opozycyjną” (Chomicki 2003, s. 72).

Na zakończenie warto wspomnieć o przyjaźni Czesława Czapówa z wielokrotnie wspomnianym już Janem Józefem Lipskim, który był postacią znaną i bardzo ważną w środowisku warszawskiej inteligencji. Z Czesławem Czapówem poznali

się w 1949 r. w redakcji pisma „Razem”, do którego udał się on z zamiarem oddania do druku recenzji. Okazało się, że łączy ich bardzo wiele, m.in. AK-owska przeszłość. W latach 1950–1951 rozwijała się poufna inicjatywa spotkań o charakterze samokształceniowym, w której obaj uczestniczyli. „Personalisci” – bo to o nich mowa, znajdowali się pod silnym wpływem francuskiego personalizmu i jego twórców, takich jak: Jacques Maritain i Emanuel Mounier. To był pierwszy okres ich wzajemnej współpracy, która miała kontynuację w Klubie Krzywego Koła. W *Dziennikach* Jan Józef Lipski wspomina o Czapowie niemal codziennie, opisując Ich wzajemne dyskusje, relacjonując podejmowane działania, ale i spędzany „czas wolny”: „Stół bogato zastawiony, alkoholi w miarę, nikt się nie upił ani na poważnie nie wstawił [...]. Zaraz na wstępie przeczytałem konspekt książki, którą Czesław [Czapów] pisze dla Biblioteczki «Po Prostu» o AK². Ma to być coś w rodzaju monografii AK z punktu widzenia roli AK jako siły demokratycznej. Czesław używa tam zwrotu «trzecia siła». Wątpię, czy będzie to mogło się ukazać. Zresztą konspekt ma jedną wadę zasadniczą, praca będzie raczej apologetyczna niż obiektywistyczna. Na początku wieczoru mówiło się sporo o wspomnieniach partyzantkich z kielecczyny. Produkował się głównie Czesiek [...]. Potem cała impreza stała się mało interesująca. Czesiek [Czapów] produkował się jako opowiadacz kawałów. Znam je prawie wszystkie, a zapełnienie tym całego wieczoru jest nieznośne” (Lipski 2010, s. 216). I pomimo, że Ich drogi po zamknięciu Klubu Krzywego Koła się rozeszły, to zapis ich wzajemnej pracy na tle wydarzeń okresu Października 1956 r., klimatu, treści rozmów, różnych dylematów, nadziei, a także nawiązań do Ich aktywności zawodowej w tamtym okresie są istotnym dopełnieniem wszelkich opracowań dotyczących tej tematyki, z którymi warto się zapoznać.

*

Odpowiedzialność człowieka nierozzerwalnie związana jest z wolnością, która determinuje jego zachowanie. A to doświadczenie wolności pojawia się wtedy, gdy człowiek stara się realizować wyznaczony sobie cel. To podczas działania dochodzi do wniosku, że to on dokonuje wyboru i realizacji tego celu. I właśnie ta samodzielność i niezależność w decydowaniu o sobie, to domena autonomii, która wskazuje na prawo do samodzielnego rozstrzygania swoich spraw. I tak twórczą postawę przyjął wobec życia niewątpliwie Czesław Czapów. Pojawia się zatem pytanie – co można o nim napisać, gdy napisano tak wiele? Wszechstronna osobowość, żołnierz (Skusza 2021, s. 451–474), polityk, społecznik, opozycjonista, naukowiec, „człowiek uniwersytetu”. Był prekursorskim badaczem, współautorem pierwszego podręcznika do pedagogiki resocjalizacyjnej w Polsce, współorganizatorem Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji w Uniwersytecie Warszaw-

.....
² Książka nie ukazała się. Kopia maszynopisu autorstwa C. Czapówa „Sprawy Armii Krajowej” w posiadaniu autorki artykułu.

skim, niekwestionowanym autorytetem, ekspertem w interdyscyplinarnie ujętej pedagogice resocjalizacyjnej, ale i w dziedzinie dyscyplin jej pokrewnych: socjologii, psychologii, socjotechnice (którą pojmował jako etyczną inżynierię społeczną).

We wspomnieniach przyjaciela Czesława Czapówa, Aleksander Matejko, napisał: „Zaczął swoje życie jako żołnierz armii podziemnej i traktował to, co robił, nadal jako swój żołnierski niejako obowiązek. Wracał nieraz w rozmowach z przyjaciółmi do swych żołnierskich przeżyć wojennych i widać było, jak głęboko tkwiła w Nim przysięga na patriotyczną wierność. Pozostał w zgodzie z samym sobą i dlatego właśnie był tak dobronuszy i wyrozumiały dla innych. Trudno Go było nie lubić. Był jednym z najzaciejszych ludzi, jakich znałem w moim życiu. Mimo nawału bieżących zajęć nigdy nie wahał się poświęcić przyjaciołom, czy nawet ludziom obcym, swego czasu i wysiłku: chętnie służył osobistą pomocą. Promieniował na otoczenie dobrym humorem i dowcipem, a przede wszystkim autentyczną życzliwością. Nie narzekał na swój los, choć nieraz było Mu bardzo ciężko” (Matejko 2003, s. 60).

Abstract: The work of Czesław Czapów – based on his activities in the „Krzywe Koło” discussion club

In the presented work, the point of consideration is one of the areas of Czesław Czapów's work, which is related to his activities in the Krzywe Koło Club. He joined the Club's work after a difficult period in his life, related to over a year of hiding (after a fake suicide) from the UB. It was a consequence of active participation – at the turn of 1950–53 – in the meetings of the informal discussion group „Personalists”, culminating in an arrest and a multi-month investigation.

The Club Krzywe Koło, operating since 1956, brought together intelligentsia: scientists, writers, artists, journalists with very different socio-political views. The weekly discussions were attended by people with such extreme views as: Jerzy Braun, Jerzy Urban, Władysław Bartoszewski, Leszek Kołakowski, Paweł Jasienica, Jacek Kuroń, Antoni Słonimski, Jan Józef Lipski, Tadeusz Kotarbiński and Czesław Czapów.

Very quickly it became a place for open intellectual discussion, which was a unique „phenomenon” in the entire socialist camp. It is safe to say that it became one of the „symptoms” of the thaw in Poland at that time, which began after the death of Joseph Stalin in 1953 and was completed by the disclosure of Nikita Khrushchev's secret report at the 20th Congress of the Communist Party of the Soviet Union in 1956.

Key words: discussion club, Krzywe Koło Club, Social Diagnostics Section.

Bibliografia

- [1] Ceranka P., 2007, *Ludzie Klubu Krzywego Koła*, „Zeszyty Historyczne”, 159.
- [2] Chomicki O. A., 2003, *Moje wspomnienie o Cześku Czapowie*, [w:] Czesław Czapów 1925–1980. *Świadectwa trzech pokoleń*, (red.) W. Kaczyńska, Wydawnictwo Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- [3] Czapów C., 1956, *Na szlaku zasadniczego sporu*, „Po Prostu”, 46.
- [4] Czapów C., 1958a, *Ludzie chcą mieszkać*, „Przegląd Kulturalny”, 43.
- [5] Czapów C., 1958b, 120 tys. listów, „Antena”, 2.
- [6] Fik M., 1989, *Kultura polska po Jacie. Kronika lat 1944–1981*, Wydawnictwo Polonia, Londyn.
- [7] Jarosz D., 2004, *Sondaże „Ośrodka Badań Opinii Publicznej (OBOP) w latach 1957–1989: refleksje historyka*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”, t. 6, Warszawa.
- [8] Jastrun M., 2002, *Dziennik 1955–1981*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- [9] Jedlicki W., 1963, *Klub Krzywego Koła*, Instytut Literacki, Paryż.
- [10] Król S., 2008, *Prawda o początkach Klubu Krzywego Koła i Krajowego Ośrodka Współpracy Klubów Inteligencji*, „Zeszyty Historyczne”, 163.
- [11] Lipski J. J., 2010, *Dzienniki 1954–1957*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa.
- [12] Matejko A., 2003, *Człowiek dobrego czynu*, [w:] *Czesław Czapów 1925–1980. Świadectwa trzech pokoleń*, (red.) W. Kaczyńska, Wydawnictwo Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- [13] Podgórecki A., 1995, *Spółczesność polskie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów.
- [14] Skuza A., 2021, *Działalność Czesława Czapówa w oddziałach partyzanckich na Kielecczyźnie w czasie drugiej wojny światowej (1939–45)*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 6 (2).
- [15] Skórzyński Z., 2003, *O klubach opozycyjnej młodzieży i o popaździernikowych inicjatywach badawczych Czesława Czapówa*, [w:] *Czesław Czapów 1925–1980. Świadectwa trzech pokoleń*, (red.) W. Kaczyńska, Wydawnictwo Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- [16] Skuza A., 2022, *Czesław Czapów – człowiek czynu – jako organizator opozycyjnego klubu dyskusyjnego Personalisci (1950–1953)*, „Resocjalizacja Polska”, 24.
- [17] Winclawski W., 2001, *Czapów Czesław Benedykt*, [w:] *Słownik biograficzny socjologii Polskiej*, t. 1 (A–H), PWN, Warszawa.

Źródła archiwalne

- [18] AUW, Akta pracownicze, K.13.068, knlb.
- [19] AIPN BUİAD 0236/175, Notatka o klubach inteligencji z 12.07.1956, t. 2.
- [20] AIPN BUİAD 0236/175, Protokół walnego zebrania członków KKK odbytego dnia 10.02.1957, t. 1.
- [21] AIPN BUİAD 0236/175, List do KC PZPR z 04.10.1955, t. 1.
- [22] AIPN BUİAD 01322/192, Notatka „Tkaniny”, t. 1.
- [23] APW Otwock, sygn. 618, Informacja o Klubie „Krzywe Koło”, X.1959.
- [24] AAN, GUKPiW 594, „Sygnały”, 03.03.1958.
- [25] AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, XII-3676, b.p. oryginał, mps.